

Informacja prasowa

**Największe święto biegów górskich na świecie, czyli UTMB w Chamonix oczami polskich reprezentantów**

**Pod koniec sierpnia francuskie Chamonix zamieniło się w światową stolicę biegów górskich. To właśnie w Alpach odbyło się HOKA UTMB Mont-Blanc – najważniejsze i najbardziej prestiżowe wydarzenie w kalendarzu dyscypliny będące zwieńczeniem cyklu UTMB World Series. Tysiące biegaczy z całego świata rywalizowało na trasach przebiegających wokół masywu Mont Blanc, wśród których znaleźli się zarówno amatorzy i entuzjaści biegów górskich, jak i ścisła, światowa elita. Dla wielu sportowców sam udział w imprezie stanowi spełnienie marzeń, do czego odnieśli się polscy reprezentanci.**

W tegorocznej edycji w Chamonix pojawiła się mocna grupa polskich sportowców i ambasadorów Suunto: Martyna Młynarczyk, Bartłomiej Przedwojewski, Dominik Milewski, Paulina Tracz oraz Katarzyna Wilk. Dla jednych start na trasach wokół Mont Blanc był ostatnim startem tego sezonu, a zarazem ukoronowaniem ich przygotować, dla niektórych - ostatnim przetarciem i sprawdzianem formy przed Mistrzostwami Świata w Biegach Górskich i Trailowych, które odbyły się w Hiszpanii pod koniec września.

### **Martyna Młynarczyk**

Jedna z najlepszych polskich biegaczek górskich w Chamonix odniosła największy sukces w swojej dotychczasowej karierze.

– *To był dla mnie niesamowity bieg i naprawdę cieszę się z tej wygranej – to zdecydowanie największy sukces w mojej dotychczasowej karierze biegowej. Starałam się skupić na własnym rytmie i odczuciach, a po doświadczeniach z ubiegłego roku wiedziałam, co może pójść nie tak, więc bardzo chciałam uniknąć podobnych momentów. Końcówka od Vallorcine była wyjątkowo trudna, szczególnie podbieg na La Flégère – to był mój jedyny większy kryzys* – relacjonuje Młynarczyk.

Na trasie nie brakowało emocjonującej rywalizacji. – *Na ostatnim zbiegu, kiedy moja teamowa koleżanka, Sylvia Nordskar, mnie wyprzedziła, byłam naprawdę zaskoczona. Powtarzałam sobie wtedy, że muszę za wszelką cenę utrzymać jej tempo na technicznym odcinku i czekać na szansę, by zaatakować, gdy trasa stanie się bardziej biegowa. Na szczęście w nogach zostało mi jeszcze trochę siły i mogłam walczyć do samego końca* – podkreśla.

– *To zwycięstwo znaczy dla mnie ogromnie dużo i wiem, że emocje z tego dnia pozostaną ze mną na długo. Jestem dumna z tego, jak poprowadziłam ten bieg i jak poradziłam sobie z trudnymi chwilami. Ale to nie koniec sezonu – pod koniec września czekają mnie Mistrzostwa Świata w Biegach Górskich i Trailowych w Canfranc, a dopiero potem planuję chwilę odpocząć* – dodaje.

### **Dominik Milewski**

Młody reprezentant polskiej sceny biegowej w Chamonix wystartował na dystansie OCC, realizując jedno ze swoich sportowych marzeń.

– *Wiedziałem, że nie powalczę o zwycięstwo, dlatego byłem najbardziej uśmiechniętym biegaczem na trasie. Z kibicami tak się bawiłem, że aż przy rzucie do kosza oberwałem aparatem* – wspomina Milewski.

Na trasie Milewski odczuł jednak pewne problemy wynikające z zaniedbania istotnego elementu przygotowań do zawodów w górach.

– *Do 55 km bieg przebiegał po mojej myśli, jednak na końcówce miałem problemy z oddychaniem. Wyszedł brak aklimatyzacji do wysokości. Szybki zbieg z 2200 i zaczyna się kręcić w głowie. Jednak jestem bardzo zadowolony z 52. miejsca na finałach (choć mogło być 34). Dla mnie to pierwszy start finałowy i niesamowite przeżycie. Moim wnioskiem jest to, że muszę ustawić się dużo bliżej liderów na starcie* – ocenia.

### **Katarzyna Wilk**

– *Był to mój trzeci raz na trasie CCC we francuskim Chamonix. Trzy lata temu ukończyłam bieg na 15. miejscu, dwa lata temu byłam 8., a w tym roku zajęłam 17. lokatę. Choć mój czas był lepszy niż w poprzednich startach, konkurencja była niesamowita. Według rankingów i przewidywań miałam być poza pierwszą trzydziestką, więc mój występ udowodnił, że stać mnie na mocne bieganie. Myślałam, że uda się zmieścić w 30 godzinach biegu, ale dolegliwości mięśnia dwugłowego, późniejsze załamanie pogody i wychłodzenie organizmu przełożyły się na słabszy performance* – wyjaśnia Katarzyna.

Mimo niełatwego biegu, sam pobyt w Chamonix był dla niej niezwykłym przeżyciem.

– *Chamonix jest spektakularne, robi ogromne wrażenie. Kibice wspierają zawodników w wielu punktach trasy, a obecność licznej grupy polskich fanów dodawała skrzydeł. To naprawdę dobrze działa na głowę i tylko potwierdza, że UTMB w Chamonix jest największym i najbardziej prestiżowym wydarzeniem w świecie biegów górskich* – podkreśla Wilk.

## **Kolejne wyzwania**

Atmosfera, oprawa i wyjątkowa organizacja wydarzenia UTMB Mont-Blanc po raz kolejny udowodniły, że francuskie Chamonix to miejsce, w którym tworzy się historia biegów górskich. Polscy zawodnicy pokazali determinację, pasję i gotowość do rywalizacji w gronie najlepszych. Ich kolejne starty będą okazją, by jeszcze mocniej zaakcentować obecność biało-czerwonych na międzynarodowej scenie biegów górskich.